

Waldemar Chrostowski

XIV Kongres Międzynarodowej Organizacji Studiów Starego Testamentu, Paryż, 19-24 VII 1992

Collectanea Theologica 63/1, 175-177

1993

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. WALDEMAR CHROSTOWSKI, WARSZAWA

XIV KONGRES MIĘDZYNARODOWEJ ORGANIZACJI STUDIÓW STAREGO TESTAMENTU, PARYŻ, 19—24 VII 1992

Kolejny, organizowany co trzy lata, Kongres International Organization for the Study of the Old Testament (IOSOT) odbył się w drugiej połowie lipca 1992 r. pod auspicjami College de France w Paryżu. Starotestamentaliści z całego świata obradowali w owianych legendą salach Sorbony. Organizatorami i sponsorami spotkania były też inne paryskie uczelnie oraz UNESCO, francuski MSZ i Ministerstwo Edukacji Narodowej, a także znane oficyny wydawnicze, jak Brill, Mohr, Peeters i Walter de Gruyter. Przygotowany z dużym rozmachem Kongres poprzedziły w dniach 18 i 19 lipca obrady Międzynarodowej Organizacji Studiów Qumrańskich (IOQS) i jednodniowa sesja Międzynarodowej Organizacji Studiów Masoreckich (IOMS). Obrady IOQS i IOMS zgromadziły po około 60 uczonych; liczba uczestników Kongresu IOSOT była niemal pięciokrotnie wyższa.

Otwarcie Kongresu dokonał w niedzielę, 19 lipca wieczorem, wykładowca w College de France i przewodniczący IOSOT prof. A. Caquot. Jemu również przypadł w udziale zaszczyt wygłoszenia w Wielkim Amfiteatrze Sorbony wykładu inauguracyjnego, który — czego należało się spodziewać, mając na względzie ogromny dorobek Francuzów w tej dziedzinie — był poświęcony związkom między odkryciami w Ras Szamra a religią biblijnego Izraela. Główny tok wywodów stanowiło porównanie tego, co mówca określił jako henoteizm biblijny, z syro-palestyńskim politeizmem okresu brązu. Wśród rozmaitych postaci ugaryckiego panteonu na plan pierwszy wysuwają się bogowie El i Baal, zaś ugarycka mitologia dobrze ilustruje zarówno istniejące między nimi kontrasty, jak i ich komplementarność. Rewolucja/objawienie henoteistyczne zaowocowało przypisaniem Bogu różnych funkcji boskich łączonych wcześniej z bóstwami ugaryckimi. Ostatnie lata przyniosły dalsze odkrycia, które rzuciły nowe światło na duchowe i kulturowe zaplecze Starożytności: Świadczą one, że mieszkańcy Ugarit znali m. in. boga ʾšd, starożytnie bóstwo semickie czczone także przez Punitów i Palmyreńczyków. Jego nazwa i przymioty mają swoje reminiscencje w Biblii Hebrajskiej.

Kongresowe obrady składały się z dwóch zasadniczych części. Codziennie podczas dwóch sesji przedpołudniowych wygłaszano wykłady plenarne, przeznaczone dla wszystkich uczestników spotkania. Dwie sesje popołudniowe współtworzyło kilka odbywanych równolegle seminariów, na które składały się komunikaty dotyczące wybranych zagadnień biblistyki starotestamentowej. Każdego dnia wieczorem miał miejsce jeszcze jeden wykład plenarny, połączony zazwyczaj z przezroczami i nieco „lżejszy” niż wykłady poranne. Taki układ umożliwiał z jednej strony wspólne spotkania naukowców, z drugiej pozwalał na bardziej intymne spotkania w grupach, sprzyjające lepszemu poznawaniu się oraz dokładniejszej samoprezentacji autorów i ich środowisk. Zarówno po wykładach plenarnych jak i podczas seminariów nieco czasu poświęcano na dyskusję i wymianę poglądów.

W trakcie paryskiego Kongresu wygłoszono, poza wykładem inauguracyjnym, 21 wykładów plenarnych. Siedmiu autorów rekrutowało się z Niemiec, po dwóch z Holandii, Izraela, USA, Wielkiej Brytanii i Włoch oraz po jednym z Francji, Hiszpanii, Kanady i Szwajcarii. Wachlarz poruszanych zagadnień był bardzo szeroki. Trzy wystąpienia nawiązywały do wykładu inauguracyjnego na temat związków ST z realiami i religią Syro-Palestyny, w tym głównie Ugarit. Oto ich tytuły: *Ugarit and Israelite Origins* (J. C. De

Moor, Holandia), *Les conceptions religieuses dominantes en Palestine/Israël entre 1750—1000* (O. Keel; Szwajcaria), oraz *Die Psalmenforschung* H. Gunckels und M. Dahoods im Lichte der Ugarit-Texte (O. Loretz, Niemcy). Szczególnie wykład szwajcarskiego biblisty odznaczał się głęboką erudycją i rzetelnością w formułowaniu ocen i wniosków. Trzy wystąpienia miały na względzie starotestamentowe księgi historyczne i dzieło deuteronomistyczne: *Pentateuque et Deuteronomiste* (P. Sacchi, Włochy), *Histoire du texte des livres historiques et histoire de la composition et redaction deuteronomiques* (J. Trebolle, Hiszpania), oraz *Rechtsformen in Deuteronomium XII—XXVI und im Mittelassyrischen Kodex der Tafel A — KAU 100* (E. Otto, Niemcy). Przedmiotem pięciu wykładów były od dawna dyskutowane zagadnienia historyczne: *Das System der Zwölf Stamme Israels* (Ch. Levin, Niemcy), *The City of Women: Women's Places in Ancient Israelites Cities* (C. H. J. De Geus, Holandia), *Back to the Iron Bed: Og's or Procuster* (A. R. Millard, Wlk. Brytania), *Die Entstehung der Staaten Israel und Juda: Probleme und Hypothesen* (M. Weippert, Niemcy) oraz *Les Arameens du Moyen-Euphrate au VIII siècle à la lumière des inscriptions des maitres de Suku et Mari* (P.-E. Dion, Kanada). Pozostałe wykłady omawiały wybrane teksty biblijne (Rdz 18—19; Rt; 1Krl 13,1—34; Iz 11,1—16), a także kwestie literackie i teologiczne.

W ramach seminaryjnej części Kongresu znalazło się prawie 90 komunikatów, przedstawionych podczas 12 tematycznych seminariów. Po cztery seminaria dotyczyły Pięcioksięgu i ksiąg prorockich, po dwa ksiąg historycznych, psalmów, ksiąg mądrościowych, tekstu, przekładów oraz historii religii, zaś po jednym języka hebrajskiego, filologii i kwestii metodologicznych, dziejów Izraela, teologii biblijnej oraz aktualnej problematyki badawczej, jak zastosowanie komputerów czy trudności z publikacją tekstów znad Morza Martwego. Autorzy komunikatów rekrutowali się z 23 krajów: 12 przyjechało z USA, 10 z Niemiec, po 8 z Izraela i Republiki Południowej Afryki, po 7 z Francji i Holandii, 6 z Wielkiej Brytanii, 5 ze Szwajcarii, 4 z Kanady, po 3 z Hiszpanii i Włoch, po 2 z Australii, Japonii i Polski, oraz po jednym z Austrii, Belgii, Brazylii, Finlandii, Irlandii, Kenii, Malty, Namibii i Szwecji. Najbardziej interesujące wypowiedzi były opatrzone następującymi tytułami: *Neue territorialgeschichtliche Aspekte zu 1Chr 1—9 am Beispiel der Rubeniten* (M. Augustin, Niemcy), *The Jewish Ethnic Minority in Neo-Babylonian Mesopotamia: A Summary and Proposal* (J. Blenkinsopp, USA), *Inscribing the Prophetic Tradition: Reflections on Jeremiah 36* (R. P. Carroll, Wlk. Brytania), *L'usage redactionnel des oracles contre les nations à l'époque post-exilique* (B. Gosse, Francja), *The „Evolution” of Asherah* (J. Hadley, USA), *Gojim in Dtr 15,6; 28,12: „Völker” oder „Heiden”?* (R. Kessler, Niemcy), *Visiting the Iniquity of the Fathers upon the Children* (J. Krašovec, Słowenia), *The Land in D and P* (A. Lacocque, USA), *Ursprung und Aktualität des Schöpfungsglaubens in Israel* (H. Lubsczyk, Niemcy), *The Relevance of the Neo-Assyrian Prophecy to the Old Testament Studies* (M. Nissinen, Finlandia), *Zur Theologie der Antwort Jawes an Hiob: Hiob 38ff* (M. Oming, Niemcy), *The Relationship between Aram and Israel during the Reigns of Omri and Ahab* (D. N. Pienaar, RPA), *Captivity Context and the Perspective of the Modern Reader* (H. C. Spykerbder, USA), *Das Image der Nomaden* (Th. Staubli, Szwajcaria) oraz „A Contest of Magicians” — *The Plague Stories in P* (J. Van Seters, USA).

W paryskim Kongresie wzięło udział czterech uczestników z Polski: W. Chrostowski (Warszawa), A. Dreja (Katowice), B. Poniży (Poznań) i B. Wodecki (Pieniężno-Warszawa). Dwaj przedstawili komunikaty: *Logos in the Book of Wisdom 18,14—16* (B. Poniży) i *Les aspects soteriologiques de l'alliance sinaïtique* (B. Wodecki).

W porównaniu z poprzednim Kongresem IOSOT, który odbył się trzy

lata wcześniej w Leuven (zob. CTh 60/1990, fasc. 4, s. 165—168), dały się zaobserwować pewne zmiany. Niestety, są one niepokojące. Kongres w Paryżu był pierwszym spotkaniem starotestamentalistów w nowych warunkach społeczno-politycznych Europy, jakie zaistniały po tzw. Jesieni Ludów w 1989 roku. W Leuven reprezentacja uczonych z państw Europy Środkowo-Wschodniej była dość liczna. W Paryżu poza dwoma Polakami i Słoweńcem wśród autorów komunikatów nie było innych biblistów z naszej części kontynentu. Nadal też nic nie uległo zmianie, gdy chodzi o bardzo skąpy udział uczonych afrykańskich oraz południowo- i środkowoamerykańskich. Znaczna większość uczestników przybyła z Izraela, Niemiec, USA i RPA oraz kilku innych bogatych krajów Zachodu. Ich liczba nie zawsze korespondowała z jakością i poziomem wystąpienia. Dysproporcje między ich zapleczem i stylem życia a możliwościami i położeniem „reszty świata” nie tylko pozostają ogromne, lecz wydają się nawet pogłębiać. Odnosi się wrażenie, że zmianom w sferze politycznej nie towarzyszą zmiany w mentalności i nastawieniu mieszkańców bogatych krajów Zachodu. Wielu z nich sądzi, że skoro ustały ograniczenia i trudności polityczne, nic nie stoi na przeszkodzie, aby kiedy ze Wschodu sami troszczyli się o swoją pozycję i los. Nie mają żadnego pojęcia o faktycznym stanie rzeczy w naszym rejonie świata ani też nie są tym specjalnie zainteresowani. Paryski Kongres był połączony z kilkoma imprezami towarzyszącymi, jak bankiet, wystawne przyjęcia, zwiedzanie miasta i okolic, za które trzeba było osobno płacić. Sporo uczestników, nawet z krajów znacznie bogatszych niż Polska, narzekało, że nie stać ich na tego rodzaju luksusy. Osobnym mankamentem było niktę zainteresowanie przedstawicieli lokalnych władz kościelnych i świeckich. Wiadomo, że w Paryżu odbywa się mnóstwo rozmaitych imprez, ale nie było widać, aby Kongres starotestamentalistów został w skuteczny sposób nagłośniony. Nie było także żadnych akcentów religijnych, jak wspólna modlitwa czy liturgia. Większy natomiast był wybór książek i czasopism oferowanych w trakcie trwania Kongresu.

Wolno przypuszczać, że kontynuowanie takiej formuły kongresów IOSOT uczyni z nich niewiele więcej niż okazję do towarzyskiego spotkania starotestamentalistów z najbogatszych środowisk akademickich Ameryki i Europy Zachodniej. Poruszane przez nich problemy i kwestie często mają czysto akademicki charakter i bywają zupełnie oderwane od oczekiwań i potrzeb wspólnot wierzących, dla których Biblia stanowi fundament i pokarm dla wiary. Nie chodzi o postulowanie uprawiania wyznaniowej egzegezy i teologii, ale nie można dopuścić do tego, by zajmowanie się Starym Testamentem miało być traktowane jako sztuka dla sztuki. Być może pewne zmiany przyniosłoby zorganizowanie jednego z najbliższych kongresów w którymś z mniej zasobnych krajów. Pozwoliłoby to poznać prawdziwy stan rzeczy w dziedzinie badań nad ST i stworzyłoby oczy uczonych z Zachodu na problemy i wyzwania, przed którymi staje dzisiaj biblistyka starotestamentowa.

ks. Waldemar Chrostowski, Warszawa